

„Jesień średniowiecza” w Polsce

- Wprowadzenie
- Przeczytaj
- Mapa myśli
- Sprawdź się
- Dla nauczyciela

Bibliografia:

- Źródło: Johann Huizinga, *Jesień średniowiecza*, oprac. Stanisław Herbst, wstęp Henryk Barycz, posłowie Stanisław Herbst, tłum. Tadeusz Brzostowski, Warszawa 1992, s. 373–374.
- Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1992, s. 81–83.
- Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1992, s. 374.
- Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1992, s. 120–121.



„Jesień średniowiecza” w Polsce

Bracia Limbourg, *Bardzo bogate godziny księcia Berry*, ok. 1412–1416
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

W obiegu kulturowym wyrażenie „jesień średniowiecza” znalazło się dzięki jednemu z popularnych filmów amerykańskich – *Pulp Fiction* (1994). Jednak pojęcie nie zostało stworzone na potrzeby filmu. Znacznie wcześnie Johan Huizinga zatytułował tak swoją popularnonaukową książkę poświęconą dziejom kultury w XIV i XV stuleciu. Przedstawił w niej powolny rozkład kultury średniowiecznej, stopniowe zanikanie idei charakterystycznych dla tej epoki i pojawienie się „wiosny renesansu”.

Twoje cele

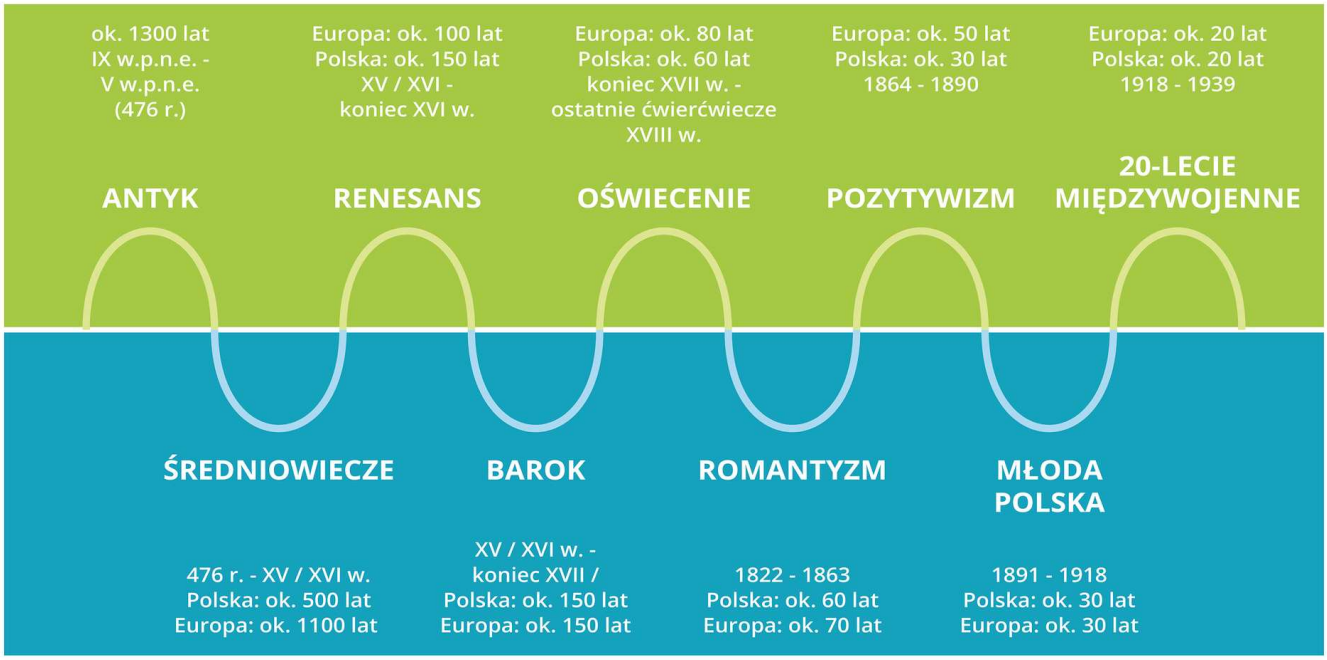
- Wyjaśnisz, z czego wynika postrzeganie kultury „jesieni średniowiecza” jako wytworu stanu rycerskiego (szlacheckiego).
- Poznasz zalety i wady sinusoidy Juliana Krzyżanowskiego.
- Opiszesz kontekst polityczny i społeczny „jesieni średniowiecza” w Polsce.
- Wykażesz, że religia pomagała ludziom żyjącym w okresie „jesieni średniowiecza” argumentować istnienie podziałów stanowych.

Przeczytaj

Epoki literackie

W naukach filologicznych przyjęło się stosowanie periodyzacji, która pozwala wyróżnić następujące epoki literackie: antyk (starożytność), średniowiecze, renesans (odrodzenie), barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młodą Polskę, dwudziestolecie międzywojenne oraz współczesność.

Odmienność następujących po sobie epok przedstawia się za pomocą wykresu zwanego sinusoidą Juliana Krzyżanowskiego.



Sinusoida Juliana Krzyżanowskiego

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Wykres pomaga w uporządkowaniu następujących po sobie epok w literaturze. Jednak jego przydatność osłabia kilka czynników.

Sinusoida Krzyżanowskiego:

1. błędnie sugeruje, że w każdym miejscu w Europie układ epok był taki sam, choć w kulturze polskiej nie istniał antyk, a np. w literaturze rumuńskiej nie wyróżnia się baroku,
2. podpowiada, że poszczególne epoki trwały tyle samo czasu, ponieważ każdą z nich przedstawia odcinek o równej długości, podczas gdy antyk oblicza się na niemal 1300 lat, natomiast dwudziestolecie międzywojenne to jedynie okres od 1918 do 1939 r.,
3. podsuwa myśl, że istnieją „punkty zerowe", w których zaczynała się dana epoka,
4. nakłania do patrzenia na następujące po sobie epoki jako całkowicie odmienne propozycje artystyczno-filozoficzne.

Między średniowieczem a renesansem

Wśród badaczy literatury istnieją dwie postawy w postrzeganiu następujących po sobie epok. Jedni podkreślają całkowitą samodzielność danego okresu, wynikającą z występowania w jego obrębie dzieł o podobnej stylistyce i tematyce, a przy tym – całkowicie różnej od tego, co występuje w następnym okresie. Inni uczeni wskazują, że stawianie wyraźnych cezur jest rzeczą umowną, ponieważ przejście z jednej epoki do drugiej to niekiedy długotrwały proces.

Takie zróżnicowane podejście dotyczy również średniowiecza i renesansu. Często sygnalizuje się ich odmienność, podkreślaną już przez przedstawicieli kultury renesansowej, którzy postrzegali średniowiecze jako okres zacofania i kulturowego upadku. Równocześnie jednak trudno o wskazanie jednego literackiego czy artystycznego wydarzenia, które pozwalałoby na określenie ostrej granicy między epokami. Badacze wymieniają zazwyczaj trzy daty, które mogły mieć znaczenie dla wyodrębnienia okresów: wynalezienie druku około 1450 roku, zdobycie Konstantynopola przez Turków w 1453 roku oraz tzw. odkrycie Ameryki przez Krzysztofa Kolumba w 1492 roku.

Należy też pamiętać o możliwości ciągłego trwania określonych idei w obrębie jednej kultury, podczas gdy na innym obszarze zaczynały pojawić się już nowe myśli artystyczne czy filozoficzne. Tak stało się też w przypadku renesansu. Idee odrodzeniowe zaczęły pojawiać się we Włoszech już na przełomie XIV i XV wieku –

w czasie, gdy reszta kontynentu ciągle jeszcze zachowywała cechy kultury średniowiecznej.

Johan Huizinga o przejściu od średniowiecza do renesansu



Willem van Schaik , Johan Huizinga, 1937
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Do zwolenników teorii, że przejście między epokami nie następuje nagle, należał Johan Huizinga (1872–1945) – holenderski historyk, orientalista i teoretyk kultury. Jego najbardziej znanym dziełem jest *Jesień średniowiecza*, napisana w 1919 roku monografia, dzięki której wszedł do dziejopisarstwa światowego. W *Jesieni średniowiecza* autor przedstawił panoramiczny obraz schyłku przedrenesansowego świata, koncentrując się zwłaszcza na przejawach tego rozpadu we Francji i Burgundii. Ukazał w nim zachodzące w wiekach XIV i XV powolne przemiany w kulturze dotyczące m.in. idei rycerstwa, religii, miłości, stosunku do śmierci, pojęcia piękna. Przemiany te zakończyły się stopniowym powstawaniem „nowej formy", jak Huizinga określał renesans.

> **Johan Huizinga**
>
> ### Jesień średniowiecza
>
> Stosunek rozkwitającego humanizmu do ducha zamierającego Średniowiecza jest o wiele bardziej zawikłany, niż bylibyśmy skłonni sobie to wyobrażać. Nam, którym te dwa kompleksy kulturowe ukazują się ostro rozdzielone, wydaje się, jak gdyby uwrażliwienie na wieczną młodość antyku i negacja zużytej aparatury średniowiecznego myślenia zstąpiły na wszystkich jak nagłe objawienie. Jak gdyby umysły, śmiertelnie znużone alegorią

> i płomienistym stylem epoki, pojęły natychmiast, z jednym zamachem, że nie to jest piękne, lecz tamto. Jak gdyby złota harmonia klasyczności stanęła nagle przed ich oczami jako wyzwolenie; jak gdyby objęły one swymi ramionami antyk, wydając radosny okrzyk duszy, która wreszcie znalazł swoje zbawienie.
>
> Tak jednakże bynajmniej to nie wyglądało. Klasycyzm wyrastał powoli i stopniowo pośród ogrodu średniowiecznej myśli, w okresie, w którym nadal bujnie kwitł dawny styl.
>
> Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1992, s. 374.

Metaforyczna jesień

Tytuł dzieła jest metaforą. Holenderski badacz odwołał się w nim do tradycyjnego postrzegania jesieni jako przejściowej pory roku, usytuowanej między upalnym latem a zamieraniem natury zimą. Według niego średniowiecze nie skończyło się nagle, lecz weszło w etap przejściowy. Nie oznacza to nastawienia krytycznego wobec XIV- i XV-wiecznej kultury zachodniej Europy. Huizinga ukazując, jak zmieniała się rzeczywistość w tych stuleciach, zajął się przede wszystkim przemianami w sferze duchowej człowieka żyjącego u schyłku epoki, tym samym – charakteryzując kulturę „jesieni średniowiecza".

Johan Huizinga opisując kulturę XIV i XV w., przywoływał przykłady dotyczące historii krajów zachodniej Europy, ale pojęcie „jesień średniowiecza" odnosi się także do kultury polskiej. Pewne procesy na Zachodzie i w naszym kraju były bardzo podobne, ale można dostrzec też różnice między „jesienią" we Francji i w państwie rządzonym przez Jagiellonów: np. stopniowe zwiększanie się znaczenia mieszczaństwa francuskiego czy burgundzkiego nie miało swych analogii w Polsce, gdzie szlachta skutecznie zdominowała nie tylko kulturę, ale też sferę polityczną i ekonomiczną.



Tablica upamiętniająca Johana Huizingę, znajdująca się w Instytucie Historii w Uniwersytecie w Lejdzie (Holandia), z którym uczony był związany

Źródło: rzeźbiarz: Frans de Wit (1942-2004) fotograf: Vysotsky, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

Słownik

antropocentryzm

(gr. *ánthrōpos* – człowiek, łac. *centrum* – środek) – pogląd uznający człowieka za centrum całej rzeczywistości

etos

(gr. *ethos* – charakter, obyczaj) – zbiór norm moralnych oraz obyczajowych charakterystyczny dla określonej zbiorowości i przekazywany na zasadzie naśladowania

humanizm

(łac. *humanus* – ludzki; gr. *ismos* – wiedza, nauka) – ruch intelektualny oraz prąd w sztuce i filozofii renesansu, postrzegany jako opozycja wobec średniowiecznego teocentryzmu, zmierzający do odrodzenia znajomości antyku, a także charakteryzujący się antropocentryzmem

klasycyzm

(łac. *classicus* – doskonały, wzorowy) – kierunek w sztuce i literaturze, który nawiązywał do kultury i filozofii antycznej

monografia

(gr. *mónos* – jedyny, *gráphō* – piszę) – praca naukowa omawiająca dane zagadnienie w sposób kompleksowy i wyczerpujący

teocentryzm

(gr. *theos* – bóg; łac. *centrum* – środek) – pogląd uznający Boga/bogów za przyczynę i cel istnienia wszystkich bytów. Bóg (bogowie) uważany jest za byt zewnętrzny wobec wszechświata, działający stale, wzywający do życia duchowego w łączności ze swoją osobą i reagujący na aktywność ludzi

Mapa myśli

Polecenie 1

Uzupełnij mapę myśli przykładami wpływu religii chrześcijańskiej na literaturę, sztukę i architekturę.

Polecenie 2

Ułóż plan wystąpienia na temat: „Znaczenie religii chrześcijańskiej w kulturze »jesieni średniowiecza«”.

Sprawdź się

Tekst do ćwiczeń:

> **Johan Huizinga**
>
> ### Jesień średniowiecza
>
> Wczesny romantyzm skłaniał się do prostego utożsamiania Średniowiecza z epoką rycerską. Widział on tam przede wszystkim powiewające pióropusze. I choć brzmi to dziś może paradoksalnie, była w tym stanowisku pewna racja. Wprawdzie gruntowniejsze studium przekonuje nas, że rycerstwo stanowiło tylko część kultury tego okresu, a rozwój polityczny i społeczny dokonywał się w większości poza obrębem tej formy kulturowej. Epoka rzeczywistego systemu lennego i rozkwitu rycerstwa kończy się już w wieku XIII. Potem następuje miejski i książęcy okres Średniowiecza; w tym czasie czynnikami dominującymi w państwie i społeczeństwie jest potęga handlowa mieszczaństwa i oparta na niej potęga pieniężna książąt. My, ludzie czasów późniejszych, słusznie przywykliśmy zwracać więcej uwagi [...] na rozwój kapitalizmu i nowych form państwowych, niż na szlachtę, której potęga – gdzieniegdzie mniej, gdzieniegdzie bardziej zdecydowanie – wszędzie jednak już była skruszona. [...] Zarazem jednak każdy, kto przywykł patrzeć na późne Średniowiecze pod kątem polityczno-gospodarczym, musi nieustannie zauważać, że źródła, zwłaszcza źródła narracyjne, udzielają o wiele więcej miejsca szlachcie i jej bytowaniu, niżby to odpowiadało naszym dzisiejszym wyobrażeniom. [...]

Przyczyna leży tu w tym, iż szlachecki model życia przez długi czas zachowywał jeszcze swą dominację w społeczeństwie, nawet wtedy, gdy szlachta utraciła już panujące znaczenie w strukturze społecznej. W świadomości XV stulecia właśnie szlachta zajmuje jako element społeczny niewątpliwie jeszcze pierwsze miejsce; współcześni przeceniali jej znaczenie, o wiele za nisko cenili zaś rolę mieszczaństwa [...]; dopiero nowoczesne badania historyczne ukazały rzeczywiste stosunki życia późnośredniowiecznego. Odnosi się to jednak do stosunków politycznych i gospodarczych. Natomiast w analizie życia kulturalnego urojenie, w którym żyli współcześni, zachowuje wartość prawdy. A gdyby nawet szlachecki model życia nie był niczym innym, jak tylko zewnętrznym pokostem egzystencji, to i wówczas koniecznym zadaniem historii musiałoby być zrozumienie życia właśnie w poblasku, jaki nadawała mu owa powłoka.

Ale model szlachecki stanowił coś więcej niż tylko pokost zewnętrzny. Pojęcie stanowego rozwarstwienia społeczeństwa przenika w Średniowieczu do głębi wszystkie poglądy teologiczne i polityczne. Nie ogranicza się ono zresztą wcale do obiegowej trójcy: duchowieństwa, i stanu trzeciego. Pojęcie stanu ma nie tylko o wiele większą wartość, lecz także o wiele obszerniejsze znaczenie. Na ogół każde ugrupowanie, każda funkcja, każdy zawód traktowany jest jako stan, tak że obok podziału społeczeństwa na trzy stany może funkcjonować również podział na dwanaście stanów. Stan bowiem jest pewnym porządkiem rzeczy [...]; tkwi w tym pogląd, iż to Bóg wyznacza określony model egzystencji. [...] W umysłowości średniowiecznej pojęcie „stan" czy „zakon" jest we wszystkich tych wypadkach konstruowane w oparciu o założenie, że każda z tych grup reprezentuje jakiś boski nakaz, jest fragmentem budowli świata

równie istotnym, równie hierarchicznym i dostojnym, jak niebieskie Trony i Moce w hierarchii aniołów.

W pięknym obrazie, który wyrobiono sobie wówczas na temat państwa i społeczeństwa, każdy stan miał przeznaczone dla siebie zadanie, odpowiadające nie tyle jego empirycznej użyteczności, ile jego świętości, blaskowi i świetnościom. W ten sposób można było biadać nad zwyrodnieniem duchowieństwa i nad upadkiem cnót rycerskich, nie zmieniając jednak w niczym przez te skargi obrazu idealnego; jeśli nawet grzechy ludzkie przeszkadzają w urzeczywistnieniu ideału, to przecież pozostaje on fundamentem i regułą wszelkiej myśli społecznej. Średniowieczny obraz społeczeństwa jest statyczny, a nie dynamiczny.

Nadworny dziejopis Filipa [...] Chastellain, którego bogate dzieło jest także i w tej mierze najlepszym zwierciadłem umysłowości ówczesnej, widzi społeczeństwo swych dni w jakimś czarodziejskim blasku. [...] Bóg stworzył pospólstwo, żeby pracowało, uprawiało rolę i przy pomocy handlu tworzyło trwałe podstawy utrzymania; duchowieństwo powołane zostało dla spraw wiary, szlachta zaś, by podnosiła cnotę, strzegła sprawiedliwości i by poprzez swe czyny i obyczaje stanowiła dla innych wzór estetycznego ukształtowania egzystencji. Chastellain przypisuje szlachcie najważniejsze zadania w państwie: ochronę Kościoła, szerzenie wiary, obronę ludu przed uciskiem, troskę o powszechne dobro, zwalczanie przemocy i tyranii, umacnianie pokoju. [...]

Niedocenianie mieszczaństwa wynikło stąd, iż typ, wedle którego wyobrażono sobie stan trzeci, nie uległ jeszcze żadnej korekturze w konfrontacji z rzeczywistością. Był to typ prosty i zwięzły [...]

W pojęciu stanu trzeciego brak jest, i to nawet aż do czasów rewolucji francuskiej, rozróżnienia między mieszczaństwem a robotnikami; z rzadka wprawdzie pojawiała się w wyobrażeniach epoki postać biednego chłopa albo też gnuśnego i bogatego mieszczanina, jednakże nie umiano jeszcze wtedy przeprowadzić takich granic stanu trzeciego, które by odpowiadały jego rzeczywistym funkcjom gospodarczym i politycznym.

Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1992, s. 81–83.

Pokaż ćwiczenia:

Ćwiczenie 1

Ćwiczenie 2

Ćwiczenie 3

Ćwiczenie 4

Ćwiczenie 5

W krótkim tekście wyjaśnij, z czego wynika postrzeganie kultury „jesieni średniowiecza" jako wytworu stanu rycerskiego (szlacheckiego).

Ćwiczenie 6

W tekście liczącym co najmniej 100 słów porównaj postrzeganie późnośredniowiecznej kultury i cywilizacji przez ludzi żyjących w romantyzmie i w wieku XX.

Ćwiczenie 7

Zinterpretuj cytat z tekstu J. Huizingi: „Średniowieczny obraz społeczeństwa jest statyczny, a nie dynamiczny."

Ćwiczenie 8

W krótkim tekście wykaż, że religia (i teologia) pomagała ludziom żyjącym w okresie „jesieni średniowiecza" argumentować istnienie podziałów stanowych.

Praca domowa

W tekście liczącym co najmniej 100 słów wyjaśnij, z czego wynikało długie trwanie etosu rycerskiego, mimo stopniowego osłabiania politycznej i ekonomicznej pozycji rycerstwa (szlachty).

Johan Huizinga

Jesień średniowiecza

Cóż to za próżne urojenie owa wspaniałość rycerska, moda i ceremoniał, cóż to za piękna, lecz oszukańcza rozrywka! Prawdziwa historia kończącego się Średniowiecza [...] ma niewiele wspólnego z pozornym odrodzeniem rycerskim; była to stara polewa, która już odpadała z naczynia. Ludzie, którzy tworzyli historię, nie byli w rzeczywistości jakimiś marzycielami; byli to bardzo wyrachowani, trzeźwi politycy i kupcy; trzeba to powiedzieć zarówno o książętach, szlachcie i prałatach, jak i o mieszczanach.

Byli tacy z pewnością. Ale dzieje kultury muszą tak samo liczyć się z marzeniami o pięknie i iluzją szlachetnego życia, jak i z wzrostem zaludnienia czy systemem podatków. [...]

Urok szlacheckiego stylu życia był tak wielki, że gdzie tylko się da – poddają mu się również mieszczanie. Bohaterów flamandzkich, Jakuba i Filipa Artevelde, wyobrażamy sobie jako typowych ludzi trzeciego stanu, dumnych ze swego mieszczańskiego pochodzenia i prostoty. Tymczasem było wprost przeciwnie. Filip Artevelde otaczał się iście książęcym zbytkiem; co dzień, gdy

zasiadał do stołu, muzykanci musieli grać przed jego domem; posiłek kazał sobie podawać na srebrnych naczyniach, tak jak gdyby był hrabią flandryjskim; chodził w szkarłacie [...], jeździł wierzchem po książęcemu, przed sobą kazał zaś nosić rozwinięte proporczyki ze swym herbem, na którym widniał soból i trzy kapelusze. [...] Wszystkie wyższe formy mieszczańskiego życia nowych czasów opierają się na naśladowaniu form szlacheckich.

Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1992, s. 120–121.

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: „Jesień średniowiecza" w Polsce

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

6) tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: wypowiedź o charakterze argumentacyjnym, referat, szkic interpretacyjny, szkic krytyczny, definicja, hasło encyklopedyczne, notatka syntetyzująca;

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Zakres rozszerzony

Teksty polecane do samokształcenia

8) Johan Huizinga, Jesień średniowiecza;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- wyjaśni, z czego wynika postrzeganie kultury „jesieni średniowiecza" jako wytworu stanu rycerskiego (szlacheckiego);
- porówna postrzeganie późnośredniowiecznej kultury i cywilizacji przez ludzi żyjących w romantyzmie i w wieku XX;
- zinterpretuje fragment tekstu Johana Huizingi *Jesień średniowiecza*;
- wykaże, że religia pomagała ludziom żyjącym w okresie „jesieni średniowiecza" argumentować istnienie podziałów stanowych.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- podająca;
- śniegowa kula.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel prosi uczniów o zastanowienie się, z czym kojarzy im się słowo *jesień* (nie tylko w kontekście pór roku). Następnie poleca przeanalizowanie mapy myśli zawartej w e-materiale i odszukanie w różnych źródłach przykładów wpływu religii chrześcijańskiej na literaturę, sztukę i architekturę. .

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla za pomocą rzutnika mapę myśli i prosi uczniów, aby w parach spróbowali uzupełnić mapę myśli przykładami wpływu religii chrześcijańskiej na literaturę, sztukę i architekturę.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel prosi uczestników zajęć o zapoznanie się z tekstami w sekcjach „Wprowadzenie" i „Przeczytaj".
2. Kula śniegowa. Nauczyciel informuje uczniów, że będą pracowali metodą kuli śniegowej, poszukując odpowiedzi na pytanie: Z czego wynika postrzeganie kultury „jesieni średniowiecza" jako wytworu stanu rycerskiego (szlacheckiego)?

Pierwszy etap pracy jest indywidualny: uczniowie samodzielnie opracowują odpowiedzi, następnie łączą się w pary, konfrontując zapisane pomysły. Kolejny etap to połącznie par w zespoły 4-osobowe, które prowadzą dyskusję i weryfikują swoje przemyślenia, a ostatecznie postawiony problem omawiamy jest na forum klasy. Na każdym etapie uczniowie zapisują swoje pomysły na nowej kartce. Nauczyciel dokonuje przeglądu przedstawianych przez uczniów rozwiązań i uzupełnia je w razie potrzeby.

3. Nauczyciel wyświetla na tablicy po kolei ćwiczenia nr 1-6. Zespół klasowy zostaje podzielony na 4-osobowe grupy, które rozwiązują zadania na czas. Najszybsza grupa przedstawia swoje propozycje i omawia je na forum klasy. Pozostali uczniowie weryfikują przedstawione odpowiedzi. Jeśli są one poprawne, grupa wygrywa.
   Ostatnią partię ćwiczeń (nr 7-8) uczniowie wykonują wspólnie i omawiają je razem z nauczycielem

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie w parach układają plan wystąpienia na temat: „Znaczenie religii chrześcijańskiej w kulturze »jesieni średniowiecza«". Chętna osoba przedstawia przygotowaną pracę.
2. Nauczyciel zadaje również pytanie podsumowujące i prosi wybranych uczniów o odpowiedzi:
   - Jakie było postrzeganie późnośredniowiecznej kultury i cywilizacji przez ludzi żyjących w romantyzmie i w wieku XX?

Praca domowa:

1. Praca domowa z e-materiału: W tekście liczącym co najmniej 100 słów wyjaśnij, z czego wynikało długie trwanie etosu rycerskiego, mimo stopniowego osłabiania politycznej i ekonomicznej pozycji rycerstwa (szlachty).

Materiały pomocnicze:

- Andrzej Dąbrówka, *Słownik pisarzy niderlandzkiego obszaru kulturowego*, Warszawa 1999.
- Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza,* tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1992.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Mapa myśli” do podsumowania lekcji.